

Posel Dariusz Piontkowski, minister edukacji w latach 2019-2020, wystosował interpelację w sprawie przygotowania szkół na powtarzające się zagrożenia atakami powietrznymi i wypracowania jednolitego sposobu działania w tego typu sytuacjach.

Minione dni i tygodnie przypominały nam o tym, że zagrożenie wojenne tuż za naszą wschodnią granicą nie przemija, lecz niezmiennie stanowi realny problem. Powtarzające się ataki Rosji na cele położone w pobliżu polskich przejść granicznych dowodzą temu szczególnie wyraźnie. Obawy o naruszenie polskiej przestrzeni powietrznej i rażenie terytorium naszego kraju doprowadziły do kilkakrotnego uruchomienia syren alarmowych nie tylko na terenach bezpośrednio przylegających do granicy, lecz na obszarze całych województw - lubelskiego i podkarpackiego. Niezależnie od reakcji osób, które usłyszały ten sygnał i otrzymały stosowne ostrzeżenia na swoje telefony komórkowe jasne stało się, że wzbudzające tak złe skojarzenia komunikaty i sygnały stają się niemal codziennością oraz będą miały wpływ na życie codzienne. Dotyczy to także uczniów i nauczycieli, którzy chociażby 18 września musieli przerwać naukę.

Były minister edukacji w rządzie premiera Mateusza Morawieckiego, poseł Prawa i Sprawiedliwości Dariusz Piontkowski wystosował w tej sprawie interpelację do MEN. W piśmie zwrócił uwagę na zamieszanie, jakie w wielu szkołach wschodniej Polski wywołało ogłoszenie alarmu. W części placówek lekcje zostały przerwane, a uczniów skierowano do piwnic, szatni, a nawet miejsc schronienia położonych poza terenem szkoły. Z drugiej strony także przypadki braku jakiegokolwiek reakcji na ogłoszony alarm powietrzny nie należały do rzadkości.

Zróżnicowane reakcje na zagrożenie świadczą - w opinii twórcy interpelacji - o potrzebie jednoznacznego określenia zasad postępowania w razie ogłoszenia alarmu dotyczącego ryzyka ataku z powietrza. Zestaw wytycznych w tym obszarze powinien być jasny i powszechnie stosowany, podobnie jak w przypadku pożaru. Były minister podkreślił, że w okolicznościach zagrożeń wojennych nie ma miejsca na improwizację, toteż odpowiedniego przygotowania i regularnych ćwiczeń potrzebują przede wszystkim nauczyciele i dyrektorzy szkół.

Mając na uwadze zauważone braki w tym zakresie, Dariusz Piontkowski zadał resortowi edukacji pytanie o plany przygotowania jednolitej instrukcji postępowania dla szkół, opracowania materiałów szkoleniowych i instruktażowych oraz przekazanie ich szkołom. Pytanie dotyczyło również wprowadzenia lub zlecenia dedykowanych szkoleń dla dyrektorów i nauczycieli w tym zakresie. Poseł zwrócił się także z pytaniem o określenie minimalnych standardów miejsc doraźnego schronienia zlokalizowanych w szkołach oraz zasad przemieszczania się do nich, jak również o uwzględnienie specyfiki poszczególnych placówek - chociażby tych nieposiadających piwnic i przyziemi.

Interpelacja posła Dariusza Piontkowskiego oczekuje na odpowiedź. Z jej pełną treścią będą mogli Państwo zapoznać się na stronie Sejmu RP, gdzie aktualnie znajduje się tekst samej interpelacji oraz związanych z nią pytań: www.sejm.gov.pl

Źródło: [Sejm RP](#)